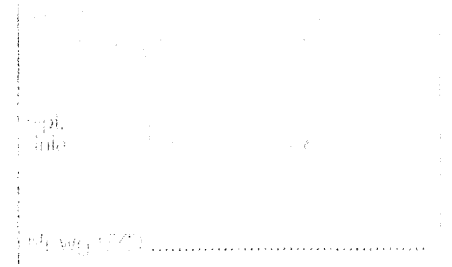




**PK VIII TK 56.2021**

**(SK 24/21)**



## **TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną D F. o:

„1) stwierdzenie, że art. 46b ust. 1 ustawy z dnia 21.12.1990 roku o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1140, zwanej dalej: „**Ustawą weterynaryjną**”), w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli nad orzeczeniami wydanymi przez Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny w drugiej instancji w dyscyplinarnym postępowaniu wyjaśniającym,

jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 77 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

2) stwierdzenie, że art. 46b ust. 1 Ustawy weterynaryjnej, w zakresie, w jakim różnicuje prawo pokrzywdzonego do sądowej kontroli nad orzeczeniami drugoinstancyjnymi zapadłymi w postępowaniu dyscyplinarnym w zależności od tego, na jakim etapie postępowania dyscyplinarnego zapadły (tj. czy na etapie postępowaniu wyjaśniającego, czy też postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej),

jest niezgodny z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP”

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.**

### UZASADNIENIE

Działając przez swojego pełnomocnika, D F. (dalej: Skarżący) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, przytoczoną na wstępie niniejszego stanowiska. Rzeczona skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Skarżący pismem z dnia marca 2018 r. złożył do Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Izby Lekarsko-Weterynaryjnej (dalej: Krajowy Rzecznik) skargę na działalność lekarza weterynarii D S., Prezes Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, wnosząc o zbadanie, czy nie dopuściła się naruszenia przepisów ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 1140 ze zm.; dalej: ustawa weterynaryjna) oraz Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii. W związku z wyłączeniem od prowadzenia postępowania Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego zostało powierzone Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, który postanowieniem z dnia grudnia 2018 r., sygn.

, na podstawie § 23 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (Dz. U. Nr 79, poz. 371; dalej: rozporządzenie), umorzył postępowanie wyjaśniające, wskazując w uzasadnieniu postanowienia na brak zarzucanego w skardze naruszenia przepisów ustawy weterynaryjnej i Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii.

Skarżący złożył zażalenie na to rozstrzygnięcie do Krajowego Rzecznika, który postanowieniem z dnia      marca 2019 r., sygn.      , na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy weterynaryjnej w zw. z art. 437 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j.: Dz. U. z 2021 r., poz. 543 ze zm.; dalej: k.p.k.) w zw. z § 23 ust. 3 rozporządzenia, nie uwzględnił zażalenia i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Skarżący zaskarżył powyższe postanowienie z dnia      marca 2019 r. do Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego (dalej: Krajowy Sąd), który postanowieniem z dnia      czerwca 2019 r., sygn.      , na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy weterynaryjnej oraz § 23 ust. 3 rozporządzenia, pozostawił zażalenie Skarżącego bez rozpoznania. W uzasadnieniu postanowienia Krajowy Sąd wskazał, iż postanowienie Zastępcy Krajowego Rzecznika z dnia      marca 2019 r. jest ostateczne w toku instancji i nie przysługuje na nie zażalenie. Dodatkowo wyjaśnił, że zażalenie do Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego przysługuje jedynie na postanowienie o umorzeniu postępowania przez Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy Weterynarii w pierwszej instancji, prowadzone w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii, wymienionych w art. 50 ust. 3 pkt 2 ustawy weterynaryjnej, oraz podniósł, że w sprawie Skarżącego prowadzono postępowanie wyjaśniające w sprawie lekarza weterynarii niewymienionego w tym przepisie.

Pismem z dnia lipca 2019 r. Skarżący wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie Krajowego Sądu z dnia czerwca 2019 r., załączając jednocześnie zażalenie na to orzeczenie.

Postanowieniem z dnia września 2019 r., sygn. , Krajowy Sąd odmówił Skarżącemu przywrócenia terminu na wniesienie zażalenia, wskazując, iż w rozpoznawanej sprawie wystąpiła bezprzedmiotowość wniosku o przywrócenie terminu wynikająca z niedopuszczalności dokonania określonej czynności, bowiem *Krajowy Sąd postanowieniem z dnia czerwca 2019 r. pozostawił bez rozpoznania zażalenie lek. wet. D F. z dnia kwietnia 2019 r. wobec tego, że w świetle postanowień § 23 ust. 3 w zw. z § 23 ust. 1 powołanego rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. skarżone przez niego postanowienie Zastępcy Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej z dnia marca 2019 r. jest ostateczne w toku instancji i zażalenie nie przysługuje. Powołane przepisy stanowią, że na postanowienie rzecznika odpowiedzialności zawodowej okręgowej izby lekarsko-weterynaryjnej o umorzeniu postępowania wyjaśniającego przysługuje zażalenie do Krajowego Rzecznika lekarzowi weterynarii, którego dotyczy postępowanie wyjaśniające, oraz pokrzywdzonemu. Postanowienie Krajowego Rzecznika o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia wydanego przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej okręgowej izby w świetle postanowień powołanego przepisu jest ostateczne i zażalenie nie przysługuje.*

Od tego postanowienia Skarżący wniósł w dniu września 2019 r. zażalenie, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie Krajowego Sądu z dnia czerwca 2019 r. Postanowieniem z dnia października 2019 r., sygn. akt , Krajowy Sąd utrzymał w mocy postanowienie z dnia września 2019 r. W uzasadnieniu postanowienia Krajowy Sąd wskazał, iż *[s]koro więc niedopuszczalne było merytoryczne rozpoznanie przez Krajowy Sąd*

*zasadności zażalenia skarżącego z dnia      kwietnia 2019 r. to w świetle zasad rządzących postępowaniem karnym, jaką jest celowość przywrócenia terminu w kontekście istnienia podstawy prawnej wykonania czynności, co do której składany jest wniosek o przywrócenie terminu, należało podzielić słuszność stanowiska Sądu w zaskarżonym postanowieniu, którym odmówiono przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na powołane postanowienie z dnia      czerwca 2019 r. Przyjęte przez Sąd pojęcie „niedopuszczalność dokonania określonej czynności” oznacza niedopuszczalność rozpoznania przez Krajowy Sąd, w świetle postanowień zawartych w § 23 ust. 3 rozporządzenia, zażalenia na postanowienie Krajowego Rzecznika utrzymującego w mocy postanowienia okręgowego rzecznika o umorzeniu postępowania wyjaśniającego prowadzonego ze skargi lek. wet. D      F.*

Następnie Skarżący wniósł kasację od przytoczonego postanowienia Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia      października 2019 r. Zarządzeniem z dnia      stycznia 2020 r. Przewodniczący Krajowego Sądu odmówił przyjęcia kasacji, a Skarżący zaskarżył to zarządzenie zażaleniem. Postanowieniem z dnia      sierpnia 2020 r. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zarządzenie Przewodniczącego Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego o odmowie przyjęcia kasacji. Sąd Najwyższy przesądził w nim o tym, że w świetle art. 46b ust. 1 ustawy weterynaryjnej Skarżącemu nie przysługuje prawo do zaskarżenia kasacją postanowienia Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia      października 2019 r.

W treści skargi konstytucyjnej Skarżący przytoczył treść wzorców kontroli oraz podniósł, że *art. 46b ust. 1 ustawy weterynaryjnej nie przewiduje sądowej kontroli nad orzeczeniami organów samorządu zawodowego lekarzy weterynarii wydawanymi w postępowaniu wyjaśniającym. Tymczasem w dyscyplinarnym postępowaniu wyjaśniającym rozstrzyga się o prawach pokrzywdzonego deliktem dyscyplinarnym oraz jego chronionych prawem interesach. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy działający w ramach samorządu*

*zawodowego organ odpowiedzialności zawodowej umarza postępowanie wyjaśniające ze względu na niestwierdzenie popełnienia deliktu dyscyplinarnego. W takim przypadku stwierdza się przecież, że pokrzywdzony w istocie nie jest pokrzywdzonym i zamyka się mu drogę do dochodzenia jego naruszonych deliktem dyscyplinarnym interesów we właściwym postępowaniu dyscyplinarnym. Takie ostateczne orzeczenie definitywnie zamyka drogę do ukarania sprawcy deliktu dyscyplinarnego, bezpośrednio godząc w interesy osoby takim deliktem pokrzywdzonej. Tymczasem, jak podniósł Skarżący, wyjaśniające postępowanie dyscyplinarne ma charakter sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i w konsekwencji jego strony powinny mieć możliwość zaskarżania zapadłych w nim orzeczeń do sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego. Z tego względu, w ocenie Skarżącego, kwestionowany przepis narusza wskazane w skardze wzorce kontroli.*

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 stycznia 2021 r. Skarżący został wezwany do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej przez *sprecyzowanie i uzasadnienie, w jaki sposób art. 46b ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1140) w zakresie, w jakim „nie przewiduje sądowej kontroli nad orzeczeniami wydanymi przez Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny w drugiej instancji w dyscyplinarnym postępowaniu wyjaśniającym”* narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji

Pismem z dnia 28 stycznia 2021 r. (dalej: pismo uzupełniające) Skarżący powtórzył argumentację zawartą w skardze konstytucyjnej.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań konieczne jest ustalenie, czy analizowana skarga spełnia wymagania formalne, i to pomimo przeprowadzenia jej wstępnej kontroli, zwieńczonej postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia

2021 r., sygn. Ts 166/20, o nadaniu skardze dalszego biegu. Na gruncie orzecznictwa Trybunału ugruntowany jest bowiem pogląd, że nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie przesądza o spełnieniu formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie. Trybunał jest bowiem na każdym etapie postępowania obowiązany do badania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76; 3 grudnia 2019 r., sygn. SK 19/18, OTK ZU seria A z 2019 r., poz. 69).

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej jako: uotpTK).

Artykuł 79 ust. 1 Konstytucji ustanawia trzy podstawowe przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Pierwszą jest naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest skarżący. Zgodnie z drugą przesłanką, wymagane jest uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach. Ostatnim warunkiem jest konieczność wykazania, że to ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których wydano orzeczenie w sprawie skarżącego, stanowi źródło naruszenia jego wolności lub praw (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 5 listopada 2013 r., sygn. SK 15/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 127; 30 listopada 2015 r., sygn. SK 30/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 184; 26 sierpnia 2020 r., sygn. SK 44/20, OTK ZU seria A z 2020 r., poz. 44 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Z kolei, stosownie do art. 53 ust. 1 pkt 1-4 uotpTK, skarga powinna zawierać: po pierwsze, określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (pkt 1); po drugie, wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – w ocenie skarżącego – zostały naruszone (pkt 2); po trzecie, uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (pkt 3); po czwarte, przedstawienie stanu faktycznego (pkt 4).

W piśmiennictwie podkreśla się, że warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest w szczególności udzielenie pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie rzeczywiście zostały naruszone prawa i wolności konstytucyjne skarżącego (zob. L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism procesowych.*, wyd. 2014, Legalis 2020, II.§9.II).

Do materialnych przesłanek instytucji skargi konstytucyjnej zalicza się: a) osobisty interes prawny, a nie obiektywny – jak przy konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), i b) interes aktualny – a nie potencjalny (zob. J. Trzcíński, M. Wiącek, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, tom II, s. 893). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, *[j]eżeli w wyniku dokonanej analizy Trybunał dojdzie do przekonania, że skarga konstytucyjna nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, TK przyjmuje niedopuszczalność skargi. Sytuacja taka ma miejsce w szczególności wówczas, gdy niekorzystne względem skarżącego rozstrzygnięcie zapadło nie tylko w wyniku zastosowania zaskarżonego przepisu, lecz także z innych przyczyn, których skarżący nie*



*kwestionuje w swojej skardze. W takiej sytuacji nawet w przypadku uwzględnienia skargi konstytucyjnej oraz wznowienia postępowania na zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, nie będzie mogła nastąpić restytucja interesów skarżącego [L. Bosek, M. Wild, op. cit., II.§9.II.1.C.c).3].*

Przedmiotem skargi konstytucyjnej może być zatem wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie TK z dnia 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że *[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację (postanowienie TK z dnia 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).*

Jednakże, niekonstytucyjne brzmienie normy prawnej, stanowiącej podstawę wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego, należy odróżnić od dyskusyjnego zastosowania normy prawnej w ostatecznym

orzeczeniu w sprawie skarżącego. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna na stosowanie prawa, a więc skarga, której zarzuty dotyczą przyjętej przez sąd wykładni przepisu, nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego czy też wadliwości argumentacji sformułowanej w ostatecznym orzeczeniu (*vide* – postanowienie z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt Ts 62/16, OTK ZU seria B z 2016 r., poz. 363).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, że w sprawie tej nie wykazano, iż kwestionowany przepis jest źródłem naruszenia określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest Skarżący. Nie uzasadniono należycie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy ze wskazanymi konstytucyjnymi prawami Skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu. Nie wykazano więc merytorycznego związku pomiędzy treścią normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Skarżący nie wykazał istnienia aktualnego, osobistego interesu prawnego w merytorycznym rozpoznaniu skargi. Z treści uzasadnienia skargi wynika jednoznacznie, że Skarżący upatruje naruszenia swoich praw w zamknięciu drogi do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem nawet w razie przyjęcia, że brak możliwości zaskarżenia kasacją postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia o odmowie przywrócenia terminu jest niezgodny z normami wyższego rzędu, negatoryjne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie nic nie zmieni w sytuacji prawnej Skarżącego, ponieważ nadal nie będzie Mu przysługiwać zażalenie na postanowienie Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej z dnia marca 2019 r. o utrzymaniu w mocy

postanowienia Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej z dnia       grudnia 2018 r. o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Wynika to z regulacji § 23 ust. 3 i 4 rozporządzenia, których Skarżący nie zakwestionował. W razie przywrócenia Skarżącemu terminu do zakwestionowania postanowienia Krajowego Sądu z dnia       czerwca 2019 r. o pozostawieniu zażalenia bez rozpoznania, jego zażalenie nadal będzie pozostawione bez rozpoznania na mocy przepisów rozporządzenia, które nie przewidują możliwości zaskarżenia tego postanowienia. Nawet więc gdyby przyjąć, że brak możliwości zakwestionowania kasacją postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia o odmowie przywrócenia terminu budzi wątpliwości konstytucyjne, w sprawie Skarżącego nie mogłaby nastąpić restytucja jego interesów – a w takiej sytuacji, jak konsekwentnie podnosi się w orzecznictwie, skarga konstytucyjna nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu. Jak stwierdził Sąd Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 30 maja 2012 r., sygn. SK 17/10, *[r]ozstrzygnięcie Trybunału, zainicjowane skargą konstytucyjną, choć wywiera skutki erga omnes, to w szczególności dotyczy podmiotu, który postępowanie zainicjował. Art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej zakłada, że skarżący, wnosząc skargę konstytucyjną, działa nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego własnego prawa o szczególnej wartości konstytucyjnej (zob. postanowienie TK o sygn. SK 8/10 oraz powołane tam orzecznictwo). To znaczy, że w jego sprawie musi dojść do faktycznej ochrony konstytucyjnych praw lub wolności (OTK ZU nr 5/A/2012, poz. 62; tak również w postanowieniu z dnia 21 września 2006 r., sygn. SK 10/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 117). Z przytoczonego powodu spełnienie tego warunku w niniejszej sprawie jest niemożliwe, co musi skutkować umorzeniem postępowania.*

Już jedynie ta okoliczność powoduje konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK, ze względu na niedopuszczalność orzekania.

Należy też zauważyć, że przedmiot zaskarżenia ani treść zarzutu w *petitum* skargi nie pozostają w merytorycznym związku z okolicznościami sprawy i uzasadnieniem skargi. Jak wspomniano, z treści uzasadnienia skargi jednoznacznie wynika, że Skarżący kwestionuje brak sądowej kontroli w postępowaniu wyjaśniającym co do meritum (*vide* – s. 9-12 skargi) – mianowicie, brak możliwości zakwestionowania postanowienia Krajowego Rzecznika o utrzymaniu w mocy postanowienia Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Skarżący na przykład podnosi: *Przenosząc ustalenia z cytowanego wyroku na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że skoro obwinionemu przysługuje konstytucyjne prawo do uruchomienia mechanizmu sądowej kontroli **postanowienia o umorzeniu dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego** [podkr. wł.], to tym bardziej prawo takie przysługuje pokrzywdzonemu deliktem dyscyplinarnym. Nie można mieć bowiem wątpliwości, że umorzenie postępowania wyjaśniającego godzi w prawa pokrzywdzonego znacznie mocniej, niż w prawa obwinionego (s. 10 skargi). Następnie Skarżący wywodzi: Scharakteryzowane wyżej zróżnicowanie może doprowadzić do sytuacji jawnie krzywdzących dla pokrzywdzonego i jest po prostu nieracjonalne. Jeżeli bowiem Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej **odmówi wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo postępowanie to umorzy** (podkr. wł.), to pokrzywdzony może jedynie zażalić jego postanowienie do Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (§ 23 ust. 3 Rozporządzenia). Tymczasem pokrzywdzony, którego sprawą zajął się najpierw Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, który doprowadził do wszczęcia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, a następnie dwie instancje sądów zawodowych, może jeszcze zaskarżyć drugoinstancyjne orzeczenie do Sądu Najwyższego. W tym drugim przypadku, nad sprawą pokrzywdzonego mogą więc pochylić się aż cztery instancje. W tym pierwszym, zaledwie dwie i to niemające w ogóle charakteru sądowego (nie będące nawet*

*sądem dyscyplinarnym, o sądzie powszechnym, czy też Sądzie Najwyższym nawet nie wspominając) [s. 11 skargi].*

Tymczasem ostateczne orzeczenie w sprawie Skarżącego – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia      sierpnia 2020 r., sygn.      , o utrzymaniu w mocy zarządzenia Przewodniczącego Krajowego Sądu o odmowie przyjęcia kasacji – dotyczy jedynie wpadkowej kwestii przywrócenia terminu. Argumentacja skargi jest więc zwrócona przeciwko abstrakcyjnie pojmowanemu kształtowi rozwiązań legislacyjnych dotyczących merytorycznego zakończenia postępowania na etapie postępowania wyjaśniającego – nie dotyczy natomiast podstawy rozstrzygnięcia wskazanego jako ostateczne w kontekście sprawy Skarżącego.

Również ta okoliczność powoduje konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK, ze względu na niedopuszczalność orzekania.

W tym stanie rzeczy zachodzi przeszkoda formalna uniemożliwiająca rozpoznanie skargi D      F., pociągająca za sobą konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK, wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

*Robert Herzig*  
Zastępca Prokuratora Generalnego